№ 139. Poniedziałek 20. Czerwca 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Wykaz

prawomocnych wyroków c. k. sądów wojennych w Rzeszowie, Tarnowie, Przemyślu, Stanisławowie, Złoczowie, Samborze, Tarnopolu i Nowym Sączu, zapadłych w miesiącu maju 1864.

(Dokończenie.)

8. *C. k. sąd wojenny w Nowym Sączu.*

I. Za zbrodnię zaburzenia spokojności publicznej.

1 Antoni *Sikora* z Kobylanki, 27 l., stanu wol., kucharz, na 3 mies. więz. — 2. Zygmunt *Jałbrzykowski* z Krakowa, 24 l., stanu wol., buchhalter, śledztwo zaniechane, za przestępstwo przeciw zarządzeniom publicznym, na 1 mies. aresztu. — 3. Władysław *Muchowicz* z Nowego Sącza, 16 l., stanu wol., term. szewski, na 6 tygodni więz. — 4. Jakób *Ziomek* z Nowego Sącza, 28 l., stanu wol., zecer drukarski, na 2 mies. więz. — 5. Józef *Mirowski* z Beneschau, 53 l., żonaty, dzierżawca dóbr, na 8 dni więz., w drodze łaski uwol. — 6. Alfred *Grzesiecki* z Lesanowic, 19 l., syn właściciela dóbr, na 2 mies. więz., w drodze łaski uwol. — 7. Franciszek *Gatkiewicz* z Nowego Targu, 27 l., stanu wol., czeladnik krawiecki, na 4½ mies. więz. — 8. Antoni *Śmereczyński* z Nowego Targu, 19 l., stanu wol., czel. kraw., na 6 tyg. więz. — 9. Franciszek *Studentowicz* z Nowego Targu, 21 l., stanu wol., czel. szew., na 2 tyg. więz. — 10. Antoni *Bryniarski* z Nowego Targu, 23 l., stanu wol., czel. szew., na 2 tyg. więz.

II. Za przestępstwo przeciw spokojności publicznej i porządkowi.

11. Bartłomiej *Kożuch* z Koniuszowy, 25 l., stanu wol., gumienny, na 8 dni aresztu. — 12. Maryanna *Potoczek* z Woli kurowskiej, 50 l., wdowa, chałupnica, na 24 godzin aresztu.

III. Za zbrodnię gwałtu publicznego.

13. Piotr *Mikulski* z Starej wsi, 23 l., żonaty, kmieć, uwol. z braku dowodów, za przestępstwo przeciw publicznej spokojności i porządkowi, na 1 mies. aresztu. — 14. Jan *Koldras* z Zbyszyc, 40 l., parobek, na 1 mies. więz.

IV. Za przestępstwo przeciw publicznym zarządzeniom.

15. Mayer *Kauftheil* z Nowego Sącza, 18 l., bez zatrudnienia, na 4 dni aresztu. — 16. Alexander *Kumorkiewicz* z Grybowa, 39 l., żonaty, szewc, na 10 dni aresztu. — 17. Ferdynand *Wodzik* z Nowego Sącza, 20 l., stanu wol., garncarz, na 10 dni aresztu. — 18. Izaak *Braun* z Nowego Sącza, 32 l., żonaty, szynkarz, na 2 mies. aresztu. — 19. Szymon *Limanówka* z Wilkowyska, 45 l., żonaty, kmieć, na 2 mies. aresztu. — 20. Wiktorya *Ronchetti* z Bochni, 36 l., zamężna, prywat., na 8 dni aresztu. — 21. Jacko *Krawczyk* z Lusiny, 40 l., stanu wol., parobek, na 8 dni aresztu. — 22. Hersch *Führer* z Rzepiennika Strzyżewskiego, 40 l., żonaty, kramarz, na 1 mies. aresztu. — 23. Golde *Führer* z Rzepiennika Strzyżewskiego, 16 l., stanu wol., kramarz, na 8 dni aresztu. — 24. Dawid *Führer* z Rzepiennika Strzyżewskiego, 16 l., stanu wol., kramarz, na 8 dni aresztu. — 25. Mojżesz *Gast* z Rzepiennika Strzyżewskiego, 29 l., żonaty, garbarz, na 1 mies. aresztu. — 26. Andrzej *Łowysz* z Starego Bystrego, 70 l., żonaty, kmieć, na 24 godzin aresztu, w drodze łaski uwolniony.

V. Za przestępstwo nieprawnego posiadania broni i amunicyi.

27. Kwiryn *Rogawski* z Ołupin, 33 l., żonaty, właściciel dóbr, na 8 dni aresztu, w drodze łaski uwol. — 28. Franciszek *Woźniak* z Poremby wielkiej, 33 l., stanu wol., parobek, na 8 dni aresztu. — 29. Michał *Krauss* z Poremby wielkiej, 33 l., stanu wol., parobek, na 8 dni aresztu. — 30. Anastazy *Maszewski* z Mogilan, 33 l., żonaty, właściciel dóbr, na 4 dni aresztu. — 31. Benjamin *Pastor* z Lipnicy, 23 l., żonaty, kramarz, — 32. Süsskind *Drenger* z Wiśnicza, 39 l., żonaty, kramarz, — 33. Josel *Amsterdam* z Mszany dolnej, 36 l., żonaty, kramarz, każdy na 8 dni aresztu.

Z c. k. sądu wojennego w Nowym Sączu.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

Jego c. k. Apost. Mość raczył najwyższem postanowieniem z 9. czerwca r. b. dozwolić najłaskawiej *Ferdynandowi Friedland*, ażeby przyjął nadaną sobie posadę konzula Księcia Sachsen-Meiningen w Wiedniu, i udzielił mu „Exequatur".

Część nieurzędowa.

Lwów, 20. czerwca.

Prywatna korespondencya z Kissingen do *Wiener Abendpost* donosi pod dniem 16go b. m.: Dziś zrana o godzinie 7½ przybyli tu Najjaśn. Państwo w pożądanem zdrowiu i wysiedli w wili Hessa. W świcie Cesarza znajdowali się jenerał-adjutant Jego Ces. Mości hr. Crenneville i minister hr. Rechberg. Najjaśn. Państwo wyjechali wczoraj wieczorem z Mnichowa, dziś w południe byli na obiedzie w Schweinfurcie, a ztamtąd przyjechali do Kissingen powozem. Jego Mość Król bawarski Ludwik spodziewany tu jest pojutrze, i będzie mieszkał w hotelu Wälsch. Ich Moście Cesarz i Cesarzowa Rosyi są tu już od 14go b. m. wieczorem, i mieszkają w należącej do łazienek wili o dwa domy tylko od hotelu Jej Mości Cesarzowej Elżbiety. Przedpołudniem o godzinie 11stej był Jego Mość Cesarz austryacki w uniformie jenerała rosyjskiego w towarzystwie swojego jenerał-adjutanta hr. Crenneville z wizytą u Jego Mości Cesarza rosyjskiego. W pół godziny powrócił Jego Mość Cesarz odprowadzony aż do schodów u drzwi domu przez Cesarza rosyjskiego, a wkrótce potem oddał Mu Cesarz Alexander wizytę nawzajem.

Jak się dowiaduje *Jener. Kor.*, zapadło już najwyższe postanowienie względem zwołania ilyrskiego kongresu narodowego dla obioru patryarchy, i kongres ten ma być zwołany na dzień 1. sierpnia r. b. Zaraz po tym kongresie wyborczym ma się odbyć synod i konferencya dla uregulowania spraw szkolnych i kościelnych.

Dnia 18go b. m. miało odbyć się w Londynie odkładane dwukrotnie posiedzenie konferencyi. Niektóre dzienniki tłumaczą sobie to odkładanie tem, że przy teraźniejszym stanie układów wstępnych można było znowu oczekiwać bezowocnego posiedzenia, ale ważniejszą zdaje się być ta przyczyna, że pełnomocnicy duńscy nie mieli i tą razą potrzebnych instrukcyi. Przeszkody zatem, tamujące postęp układów, są po stronie duńskiej, nie zaś niemieckiej.

Wyspa Sylt, którą podług doniesienia z Flensburga obsadzili temi dniami Duńczycy lądową i morską siłą zbrojną, leży na zachodniem wybrzeżu Szleswiku i należy do Szleswiku. Wypadek ten byłby zatem, jeżli się potwierdzi, wyraźnem naruszeniem rozejmu, podług którego zabronione jest wszelkie zmienianie lub wzmacnianie pozycyi wojskowych tak na lądzie jak i na morzu. — Dnia 16go b. m. udała się z Sundewitu deputacya do Berlina, ażeby doręczyć Królowi protest przeciw podziałowi Szleswiku.

Walka stronnictw w Anglii toczy się bez przerwy, przynajmniej w dziennikarstwie. Głównym powodem sporu jest bieżąca kwestya duńsko-niemiecka, a na uwagę zasługuje przytem, że także organa Torysów uważają już traktat londyński za stracony. Na posiedzeniu izby wyższej z 17. b. m. wystąpił lord Ellenborough ze zdaniem, że mocarstwa neutralne powinnyby przeprowadzić pośredniczący projekt lorda Russella, i że w razie oporu Niemiec powinnaby Anglia blokować porty niemieckie. Earl Russell niechciał zapuszczać się w szczegóły konferencyi i rzekł w końcu: Traktat londyński nie zawiera żadnego warunku gwarancyi, a Francya i Rosya nie chcą wymuszać utrzymania jego. Zresztą jest flota gotową do służby, i za kilka dni rozstrzygnie się, czy będzie pokój, czy też nastąpi zerwanie konferencyi i wojna.

Monarchia Austryacka.

Lwów, 19. czerwca. *Jen. kor.* z 16. b. m. podaje pod napisem: „Głos polski o ostatniem powstaniu polskiem" następujący artykuł: „Najlepszym dowodem na to, że także w kołach polskich poznają niedorzeczne postępowanie ostatniego powstania i potępiają je otwarcie i śmiele, jest znaleziony w najnowszym czasie u jednego z are-

sztowanych ajentów rządu narodowego rękopis broszury pod tytułem: „Dokąd to nas wiedzie?“ Ta broszura, jak się dowiadujemy z pewnego źródła, ma pochodzić z Wołynia, i ponieważ przy panującym teroryzmie nie można było znaleźć drukarza dla niej, rozszerzono ją w rękopiśmie tylko. Dla zcharakteryzowania ducha tego zajmującego pisma przytoczymy tu z niego kilka ważniejszych ustępów.

Autor rozpoczyna swoje dzieło poglądem na źródła i istotę ostatniego powstania, które zdaniem jego zamieniło całą Polskę w pustynię, widownię pożarów i mordów, i po 16miesięcznem trwaniu wydało jako jedyny owoc kilka dyplomatycznych nót i mowę z 5. listopada. Cel powstania — powiada autor dalej — mógł być narodowy, samo zaś powstanie nie było wyrazem woli narodu. Opinia publiczna kraju była od pierwszej chwili przeciwną zbrojnemu powstaniu, ponieważ ono, zmuszone działać przeciw trzem państwom bez wszelkich środków i bez wszelkiego wykształcenia wojskowego, było czystem szaleństwem. Rozpoczęte reformy rosyjskie powitano w Polsce z zadowoleniem jako drogę wiodącą do celu, spodziewano się wykształcić generacyę włościańską, z którą możnaby było oczekiwać stosownej chwili do powstania. Jestto jednak oddawna nieszczęściem Polaków, że zawsze robią śmieszne i niedorzeczne wybryki. Tak i tą razą znalazło się grono młodych ludzi, pełnych zapału i poświęcenia, ale bez cierpliwości i wiedzy, którzy prowadzeni przez obcych agitatorów mieli doświadczyć jeszcze w nieszczęśliwym kraju doktryn zarzuconych już w całej Europie. Ci ludzie, doprowadzeni do rozpaczy zaprowadzanemi reformami, a niemogąc pomimo wielkiej wrzawy nic przedsięwziąć, postanowili tamować te reformy skrytobójczemi zamachami. Padały strzały na Wielkiego Księcia i Wielopolskiego, rząd użył środków represyjnych, nastąpiła proskrypcya a po niej wybuch. Prawda to, że proskrypcya przyspieszyła wybuch, ale ona sama była tylko skutkiem owych środków gwałtownych, jakich chwytała się partya ruchu. Kraj sam przyjął powstanie z przerażeniem i rozpaczą.

W dalszym toku potępia autor tak zwany rząd narodowy i jego czyny z równą surowością, a w końcu powiada: „Gdyby rząd istotnie był narodowym, byłby w patryotyzmie i gotowości narodu do ofiar, nie zaś w teroryzmie szukał rękojmi wypełniania swoich rozkazów. Ale organizacya jego władzy wykonawczej świadczyła przeciwnie. Orzeł z pogonią pozostały niezmiennie herbem narodu; skrytobójstwa jednak i wiele innych pogardy godnych gwałtów charakteryzowały partyę, która chciała kierować losami Polski i rządzić krajem.“ — Wreszcie przechodząc do kwestyi dalszego prowadzenia powstania stawia autor pytanie: „Czyim kosztem? Właściciele dóbr, których pieniądzmi prowadzono walkę, są wycieńczeni zadłużeni, w areszcie, na wygnaniu lub w emigracyi. Mieszczanie zostali zrujnowani pożogą, rabunkiem, kwaterunkami i stagnacyą handlu i rzemiosł. Chłop zaś nieotworzy i nadal swojej sakwy. Dalsze prowadzenie powstania byłoby przeto szaleństwem, które zrujnowałoby kraj zupełnie i tylko nieprzyjacielowi mogłoby przynieść pożytek. Jeszcze kilka miesięcy powstania, a w Polsce pozostaną tylko chłopi i ubodzy izraelici, z którymi potem Rosya prędko się upora.“

Wiedeń, 18. czerwca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Wiener Abendpost* podaje telegram z Kissingen z 16go b. m. z wiadomością, że Najjaśn. Państwo przybyli tam tego dnia zrana o godzinie 8mej w najlepszem zdrowiu.

Jego Mość Król grecki *Otto* przybył 15. b. m. do Karlsbadu.

Journal de St. Petersbourg donosił niedawno, że ces. rosyjski pełnomocnik w Wiedniu otrzymał rozkaz doręczyć hr. Rechbergowi pismo odwołujące będącego już od dawna na urlopie dotychczasowego posła p. Bałabina. Teraz dodaje do tego petersburgska gazeta niemiecka objaśnienie, że p. Bałabin prosił z powodu słabości o uwolnienie od urzędu, którego od roku już nie piastował, i że to odwołanie ma tylko położyć koniec anormalnemu stosunkowi, dozwalając rządowi zająć się wyborem nowego reprezentanta przy dworze wiedeńskim.

Jener Kor. pisze: „Jeden z tutejszych dzienników przyniósł wiadomość z Pesztu, podług której rozszerzyła się między urzędnikami węgierskimi pogłoska, jakoby nowy kanclerz nadworny zamierzał przedkładać im — jak to w swoim czasie czynił hr. Nadasdy w Siedmiogrodzie — do podpisywania rewersy, w których mają się zobowiązać do przeprowadzenia ustawy lutowej. Ze strony znakomitych urzędników czyniono już w tej mierze zapytania, ale kancelarya nadworna zbiła tę pogłoskę oświadczeniem, że rząd nie ma wcale podobnego zamiaru. Jeźliby teraźniejszy węgierski kanclerz nadworny hr. Zichy miał tylko naśladować w tym względzie mniemane postępowanie hr. Nadasdy w Siedmiogrodzie, to musianoby długo czekać na spełnienie się tej pogłoski, gdyż możemy stanowczo zapewnić, że owe rewersy, jakich miał żądać hr. Nadasdy w Siedmiogrodzie, należą w zupełności do rzędu bajek.“

Anglia.

Londyn, 16. czerwca. *(Posiedzenie parlamentu.)* Na dzisiejszem posiedzeniu izby wyższej lord Ellenborough zapowiedział na jutro interpelacyę, czyli flota angielska wzmocniona zostanie w celu ewentualnej blokady brzegów niemieckich?

W izbie niższej zapytał się lord Cecil, czyli odroczenie konferencyi nastąpiło za zgodą wszystkich pełnomocników, czyli też tylko przez pełnomocników Anglii? Lord Palmerston odmówił odpowiedzi na to zapytanie.

Francya.

Paryż, 15. czerwca. *(Przybycie Cesarza do stolicy po przypadku w Fontainebleau.)* Cesarz Napoleon płynąc sam na małem czołenku po stawie w Fontainebleau, stracił równowagę i wpadł w wodę, na zdrowiu jednak żadnego szwanku nie poniósł, zaraz bowiem, dobrym będąc pływakiem, z wody się wydobył. Jakoż przypadek ten nie przeszkodził Jego Cesarskiej Mości do znajdowania się na wyścigach konnych, przyczem ciało dyplomatyczne zapewniło, iż cieszy się najlepszem zdrowiem. Dziś Cesarz przybył do Paryża i będzie obecnym na radzie ministrów, która się pod jego przewodnictwem odbędzie.

Niemcy.

Monachów, 15. czerwca. *Przejazd Ich MM. Cesarza i Cesarzowej Austryi.) Baier. Ztg.* donosi: „Ich MM. Cesarz i Cesarzowa Austryi przybyli tu dziś z rana zaraz po godzinie 6. w najlepszem zdrowiu, i w dworcu kolei przyjmowali Ich z największą serdecznością Jego Mość Król i Ich Królewicz. Moście Książęta Luitpold, Ludwik, Leopold. Maxymilian i Karol Teodor. Także c. k. poseł hrabia Bloome z całem swojem biórem był obecny w dworcu kolei. Jego Mość Król odprowadzał gości cesarskich z dworca do pałacu księcia Maxymiliana. W licznej świcie Cesarza znajduje się także hr. Rechberg. Dla powitania pary cesarskiej przybyła tu wczoraj Jej Królewicz. Mość dziedziczna Księżna Taxis, a dziś z rana przyjechała z Possenhofen Jej Królewicz. Mość małżonka księcia Maxymiliana z familią.

Ta sama *Baier. Ztg.* donosi dalej z Monachowa pod dniem 16. b. m. „Ich MM. Cesarz i Cesarzowa Austryi udali się wczoraj wieczorem w dalszą podróż do Kissingen. Wczoraj po południu byli goście cesarscy na obiedzie w apartamentach Jej Mości Królowej Matki. Dla powitania pary cesarskiej przybył tu wczoraj przed południem także Jego Królewicz. Mość Książę Karol z Tegernsee.

Królestwo Polskie.

(Wiadomości z prowincyi.) Dzien. Pow. podaje następujące wiadomości z prowincyi:

Radom. W całej gubernii tutejszej buntowniczych band nie ma już ani śladu, a ludzie mający w nich udział powracają z bronią, lub bez broni, i z uległością meldują się władzom. Podług wskazań włościan wynajdujemy mnóstwo ukrytej broni w różnych punktach; tylko gdzie niegdzie w okolicach lesistych wałęsają się jeszcze maruderzy-bandyci, którzy wychodząc z swych kryjówek, napadają na ościenne dwory i mieszkańców, dopuszczając się rabunku i gwałtów, lecz i ci ścigani przez wojsko wkrótce wytępieni będą. W powiecie Miechowskim napotykają się jeszcze zucyglerzy i zagraniczni, pomiędzy Baranowem i Igołomią schwytano ich 10 bez broni. Zeznania ich świadczą, że rewolucyoniści w Krakowie namawiają młodzież, ażeby szła do tutejszego kraju, gdzie znajdzie liczne bandy, obozy i broń. W ogóle w gubernii Radomskiej stan normalny zaczyna powracać. W skutek prośby wójtów gmin uznano za korzystne dla dobra służby poruczyć obowiązki pisarzy przy tychże wójtach nieumiejących pisać, szlachcie z powodu, ażeby nie udawali się o poradę do obcych osób często wątpliwej konduity, skutkiem czego mogłyby wyniknąć nadużycia, lecz w każdym razie wybór pisarzy ze szlachty dokonywanym będzie przez włościan pod przewodnictwem miejscowego naczelnika powiatu.

Co się zaś tycze obywateli ziemskich i w ogóle szlachty, to ludzie ci widząc zawiedzione swoje nadzieje i obietnice propagandy rewolucyjnej, która w ostatnich wypadkach przywiodła ich do ruiny, widocznie upadli na duchu; dziś spieszą oni z podpisywaniem adresów, prosząc o zapomnienie popełnionego błędu. Pragną oni najrychlejszej spokojności w kraju, i w tym celu dopomagają czynnie do wykrycia błąkających się jeszcze bandytów i ukrytej po lasach przez nich broni. Działania propagandy zamilkły z powodu, że wielu jej członków aresztowano a wielu uciekło za granicę.

Łuków. W powiecie Siedleckim, w lesie niedaleko wsi Plewki, wykryto w d. 29. maja (10. czerwca) zakopaną w ziemi broń i rozmaite efekta wojenne w znacznej ilości.

Płock. W powiecie Przasnyszskim, w hucie szklannej niedaleko wsi Amelina egzystującej, dwóch miejscowych pracowników, w nocy z dnia 29. na 30. kwietnia (11. i 12. maja) wykryli przywiezione i złożone w stodole do wspomnionej huty należącej, przez niewiadomych ludzi 39 blaszanek. Po otworzeniu których, każda z nich napełniona była wodą i mieściła w sobie po 100 lasek fosforu jedną stopę długich a $^1/_2$ cala grubych. Wydobytych pięć takich lasek ważyło $^1/_2$ funta, a 100 lasek znalezionych w jednej blaszance ważyło 10 funtów, czyli razem w 39 blaszankach zawierało się czystego fosforu 390 funtów, albo 9 pudów 30 funtów.

Fosfor ten przywieziony z zagranicy, był przeznaczony do powiatu Łomżyńskiego dla trucia i podpalania. Śledztwo w tym przedmiocie zarządzone, dotąd jeszcze nie wykryło właścicieli wspomnionego fosforu.

Lipno. W nocy z 23. na 24. maja (5. i 6. czerwca) przybyło do karczmy przy szosie położonej, a do wsi Chodorążek w gminie Skępe należącej, 4ch zbrodniarzy, uzbrojonych w noże i pistolety. Rozbudziwszy karczmarza Jakóba Kędzierskiego i rozniecіwszy ogień, zażądali od niego pieniędzy; lecz gdy tenże oponował przeciwko ich żądaniu, zamknęli drzwi i rozbili mu głowę kijem. Natenczas Kędzierski wydobył z szafy rs. 25 i kilka rubli drobnemi, i oddał je zbrodniarzom, którzy nie kontentując się tą kwotą powtórnie go bili, a matce i żonie jego zadali kilka ran nożem; — splądrowawszy potem mieszkanie, naleźli w łóżku pod posłaniem 200 rs. w monecie, które skradłszy, ranili jeszcze raz Kędzierskiego w plecy nożem, — i uciekli w kierunku cegielni m. Kikoła. Poszlakowany o udział w tej zbrodni Dąbrowski z Lipna, ujęty.

Radom. Wyprowadzone śledztwo z powodu znalezionych zwłok ludzkich w krzakach należących do dóbr Wsola wykryło, że zamordowany nazywał się Adam Bitner, który w dniu 24. kwietnia (6. maja) r. b. udawszy się z młodszym swym bratem Józefem do młyna Owadówki, wywołany ztamtąd został przez włościanina wsi Kiełbowa Błażeja Komorowskiego, w celu wskazania mu drogi do kolonii Marcelewa. Bitner więcej nie wrócił, lecz na drugi dzień znaleziony został w krzakach do wsi Wsola należących. Komorowski poszlakowany o tę zbrodnię, ujęty i w więzieniu osadzony, przyznał się do winy, że zamordował Bitnera jakoby z rozkazu rządu podziemnego.

Rosya.

Petersburg. *(Reforma sądowa.) Le Nord* pisze: Rada państwa czynnie zajmuje się reformą sądową. Ustawa dotycząca sądów pokoju została już wykończoną. Władza ta będzie miała dosyć rozległe atrybucye; pomiędzy innemi wyrokować ona będzie w procesach cywilnych do wysokości 500 rubli. Tym sposobem znaczna ilość spraw będzie przesłana pierwszej instancyi, gdzie postępowanie sądowe będzie o ile możności uproszczone. Tym sposobem sprawy nie będą się wlec całe lata, jak to ma miejsce dotychczas, i koszta nie będą rosnąć tak wielkie. Czysty zysk dla stron procesujących się. W oczekiwaniu urzeczywistnienia tej reformy, zamierzono zrobić próbę takowej na Kaukazie. Ustne wprowadzanie spraw jest nakazane w sądach co do pewnych spraw. Obrona będzie powierzona adwokatom, których wybór pozostawiony będzie stronom. Publiczność będzie mogła znajdować się na posiedzeniach.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Żółkiew, 15. czerwca. W II. połowie z. m. były w obwodzie tutejszym następujące ceny czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów.

	Miejsce targu:											
	Lubaczów		Narol		Kulików		Rawa		Żółkiew		Sokal	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	waluta austryacka											
Mec pszenicy . . .	3	40	2	50	2	80	2	50	3	.	2	22
„ żyta .	1	64	1	50	1	40	1	35	1	50	1	.
„ jęczmienia	1	60	1	30	1	12	1	25	1	20	.	94
„ owsa .	1	50	1	30	1	20	1	20	1	10	.	91
„ hreczki	2	.	1	50	1	4	1	55	1	40	1	55
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków	.	65	.	40	.	32	.	35	.	40		24
Cetnar siana . . .	1	70	1	20	1	20	1	35	1	35	2	27
„ wełny . . .	.	.	.	.	.		.		.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	7	46	3	50	7	50	6	.	8	50	5	60
„ „ miękkiego	4	35	2	50	4	50	5	.	6	.	5	30
Funt mięsa wołowego	.	12	.	12	.	9	.	10	.	12	.	12
Mas okowity	.	60	.	40	.	54	.	48	.	45	.	48

Kronika.

(Wyścigi.) Dn. 17. b. m. odbyły się we Lwowie przed rogatką janowską wyścigi konne. O nagrodę cesarską 90 dukatów (Seling Stakes) ubiegały się tylko 3 konie: Hrabiego Władysława Dzieduszyckiego 4letni ogier gniady Votum (wartość podana na 600 zł. w. a.); pana Antoniego Mysłowskiego 3letni ogier gniady Lightful (wartość podana na 600 zł. w. a.) i nareszcie pana Erazma Wolańskiego 4letnia klacz Handzia (wartość podana na 450 zł. w. a.) Inni panowie w liczbie 4, którzy swoje konie zameldowali, stracili stawkę. — Przy wyścigach o godzinie 6ej ogier Wotum wygrał nagrodę cesarską, zostawiwszy za sobą o długość kilku koni Lightful, który następnie dosięgnął mety. — W drugich wyścigach o godzinie 7. ubiegały się 4 konie, a mianowicie hr. biego Władysława Rozwadowskiego 3letni ogier skarogniady Revolver, pana Erazma Wolańskiego 4letnia klacz Anexya, pana Antoniego Mysłowskiego 3letnia klacz gniada Distanz i hrabiego Władysława Dzieduszyckiego 3letnia klacz gniada Haliczanka. Inni panowie w liczbie 4 cofnęli się. Nagrodę cesarską 300 dukatów wygrał Revolver, zostawiwszy Haliczankę za sobą o długość głowy końskiej. Drugie dwa konie zostały w tyle o długość kilku koni.

(Dom narodowy ruski.) Dowiadujemy się ze „Słowa", że ks. Czelewicz proboszcz w Wiktorowie w obwodzie stanisławowskim, złożył do rąk komisyi ruskiego domu narodowego we Lwowie obligacye indemn. na 1000 zł. przeznaczając roczne procenta od tejże w kwocie 50 zł. na stypendyum dla ubogiego słuchacza praw lub medycyny, narodowości ruskiej. Pan Jan Towarnicki, właściciel dóbr i obywatel lwowski, ofiarował ruskiemu domowi narodowemu 6 kosztownych obrazów olejnych dla ozdobienia ścian muzeum narodowego, a ksiądz Kuziemski wspomógł bibliotekę tego instytutu 261 książkami i broszurami zajmującej treści.

(Rabunki i pożary w Galicyi zachodniej.) Do „Jener. Kor." donoszą z Nowego Targu, że w Chochołowie w nocy z 10. na 11. b. m. ośmiu mężczyzn w ubiorach chłopskich z poczernionemi twarzami, napadli na dom kmiecia Józefa Blasińskiego, który pod tę porę nie był obecny w domu, zostawiwszy na gospodarstwie żonę z dwoma córkami i dwoma dziewkami służebnemi. Napastnicy poranili Blasińską, i zrabowali 20 '0 zł. w gotowiźnie. Organom władzy bezpieczeństwa powiodło się przytrzymać domniemanego przywódzcę tej bandy w osobie zamożnego kmiecia z sąsiedniej włości wraz z jego trzema pomocnikami. Z Tarnowa donoszą powyższemu dziennikowi, że hrabina Leśniowska właścicielka Ryglic, także omal nie została okradzioną, ponieważ c. k. żandarmeryi i władzy powiatowej udało się przytrzymać służącego tej pani, w chwili gdy tenże wspólnie z żydem wynosił z domu serwis srebrny, wartości kilku tysięcy złr. — W skutek pożaru spaliło się w Szczakowie dn. 8. czerwca w nocy 25 domów, w Piaskach (pow. Niepołomicki) dn. 7. t. m. 2 zagrody chłopskie. Dn. 7. b. m. spaliły się także 2 morgi lasu kameralnego pod Kłajem. Przyczyna tych wszystkich pożarów dotychczas nie została wykryta.

Ostatnia poczta.

Z nadgranicy królestwa Polskiego donoszą nam pod dniem 17. b. m. co następuje: W gubernii Radomskiej i w Lubelskiem nie ma już wcale powstańców. Ostatnia potyczka zaszła w gubernii Lubelskiej dnia 5. b. m. Oddział powstańców zebrany z tułających się po lasach rozbitków i liczący około 300 ludzi, poniósłszy znaczne straty zupełnie został pokonany. Oprócz zdarzających się miejscami napadów na własność prywatną i na pojedynczych mieszkańców, niesłychać już nic o działaniach powstańców. Deputacya szlachty z Sandomierskiego z biskupem Juszkiewiczem na czele udała się do Petersburga z adresem lojalności. Usposobienie w ogóle zdaje się być obecnie przeciwne powstaniu. Z powodu pozwolenia bezkarnego powrotu z band z terminem 26. maja r. b. stawiło się w powiecie Sandomierskim dobrowolnie do 200 powstańców, którzy po większej części zostali uwolnieni. Między tymi czterech poddanych austryackich wydano do Galicyi. — Przeszło 300 więźniów politycznych pojmanych w ostatnich czasach przywieziono do Sandomierza, gdzie czekają wyroków. — Termin do powrotu, który upłynął dnia 26. maja przedłużony został ze strony ces. rosyjskiego rządu do 1. (13.) lipca; z czego zapewne wielu będzie korzystać; widząc zupełne niepodobieństwo dalszego podtrzymywania powstania.

Kissingen. 18. czerwca. Wczoraj była Jej Mość Cesarzowa austryacka z wizytą u Ich MM. Cesarstwa rosyjskiego, którzy zaraz potem odwzajemnili tę wizytę. Wczoraj wieczorem przybył tu Wielki Książę Konstanty, a dziś zrana o godzinie 11tej był u Jego Mości Cesarza austryackiego z wizytą, która w godziny potem została odwzajemnioną. Jutro będzie wielki obiad w apartamentach Cesarza austryackiego, a pojutrze u Jego Mości Cesarza rosyjskiego. Dziś przybędą tu Król bawarski, Książe Następca tronu wirtemberskiego z małżonką i Książe Nasauski. Z Frankfurtu przybyli baron Kubek, jenerał-major Rzikowski, a z Turynu hr. Stackelberg; oczekują jeszcze barona Budberga, a hr. Rechberg odjeżdża dziś wieczorem do Karlsbadu. Dziś wieczorem będzie iluminacya.

Monachów, 18. czerwca. Konferencyę celną zagaił dziś minister Schrenk, i ułożono program czynności. Przyszłe posiedzenie nastąpi w poniedziałek. Pełnomocnik hanowerski na tę konferencyę ma przybyć dziś wieczorem; czy przybędzie także pełnomocnik Elektoratu Heskiego, niewiadomo jeszcze.

Hamburg, 18. czerwca. *Faedrelandet* z 16. b. m. pisze: Jak utrzymują tu (w Kopenhadze), przystał rząd duński na przedłużenie rozejmu dla tego tylko, ponieważ Anglia zobowiązała się obstawać przy swoim ostatnim projekcie podziału i nie czynić nowych koncesyi mocarstwom niemieckim. — *Korsоer Avis* z 16go b. m. donosi: Jak słychać, nadeszło z Anglii zapytanie do Nyborga, czy flota angielska w razie przybycia swego mogłaby tam otrzymać dostateczny prowiant, mianowicie jarzyny i świeżego mięsa.

Turyn, 18. czerwca. *Stampa* pisze: Wojska nie otrzymały rozkazu odpłynięcia do Tunetu, kazano im tylko trzymać się w pogotowiu do odjazdu. — Ten sam dziennik donosi, że Garibaldi zamierza udać się do Fehii dla używania kąpieli morskich.

Nowy York, 9. czerwca. Jenerał Grant próbował przekroczyć rzekę Chiskahominy, ale został odparty ze stratą 6000 ludzi. Obiega pogłoska o nowym planie operacyjnym Granta. Jenerał Sherman obsadził Ackworth.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Zamojski Szcz., z Wysocka. — Hr. Tarnowski Jan, z Dzikowa. — Gorajski Kaz., z Umieszcza. — Cywiński Ign., z Ossowic. — Wojciechowski Wiktor, z Dąbrowy. — Postrucki Gust., z Muszkałowic. — Moser Ferd., c. k. major, z Drohowyża.

Hotel europejski: Leszczyński Emil, z Łobozowa. — Pieńczykowski Józef, z Wybranówki. — Podlewski Wal., z Chomiakówki. — Rodakowski Alex., z Jeziorka. — Rodakowski Wac., z Kończak. — Janko Marcel, z Kalnikowa. — Gaross-Dollichkorn Wic., c. k. major, z Cieplic.

Hotel Langa: Ks. Windischgraetz, c. k. podpułk., z Sędziszowa. — Ks. Lobkowicz Józef, c. k. podpor., z Tarnowa. — Hr. Grünne Ferd., c. k. rotm., z Korczmina. — Hr. Zamojski Józef, c. k. porucz., z Lubaczowa. — Fiala Em., c. k. kapitan, z Wiednia. — Domaradzki Tytus, z Rzeszowa. — Brunberg Fryd., c. k. rotm. audytor, z Czerniowiec.

Hotel krakowski: Mazaraki Szcz., z Stanisławowa.

Dnia 19. czerwca.

Hotel George: PP. Hr. Wodzicki Kaz., z Olejowa. — Hr. Zamojski Józef, c. k. porucznik, z Rzeszowa. — Obmiński Wik., z Mycowa. — Bal Franc., z Tuligłów. — Konopka Kaz., z Mikuliniec. — Pruszyński Bron., z Kijowa. — Krzysztofowicz Fr., z Trybuchowic. — Pappius Jan, z Grzędy. — Lisicki Hen., z Polski. — Niezabitowski Włodz., z Uherzec.

Hotel europejski: Resenberg Mik., c. ros. sztab. kap., z Petersburga.

Hotel Langa: Hr. Wallis Oliv., c. k. pułkownik, z Łańcuta. — Werdan Antoni, c. k. kap., z Czerniowiec. — Hrankosy Antoni, c. k. por., z Gródka.

Hotel angielski: Hr. Drohojewscy Hen. i Kaz., z Balic. — Jaworski Apol., z Ordowa. — Jędrzejewicz Kaz., z Czapla. — Garapich - Sichelburg El., z Zagórza.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 18. czerwca.

PP. Korytko Eugen., do Piadyk. — Werna Bazyli, do Besarabii. — Haupt Karol, c. k. podpor., do Krakowa.

Dnia 19. czerwca.

PP. Pukasiewicz Ign., do Hanaczowa. — Dąbrowski Mar., do Podhajec. — Polanowski Stan., do Moszkowa. — Reindl Antoni, c. k. major, do Wolicy. — Alker Jan, c. k. major, do Krakowa. — Brunnberg Fr., c. k. rotm. audytor, do Pragi. — Pieńczykowski Józef, do Wybranówki. — Garass-Dolchkron Wic., c. k. major, do Cieplic. — Janko Marcel, do Kalnikowa. — Leszczyński Emil, do Łobzowa.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**La Traviata**" czyli „**Violetta, dama z kameliami**", wielka opera w 4 aktach. Na korzyść tutejszego zakładu ubogich.

We środę teatr polski: „**Niech jedzie na wieś**", komedya w 3 aktach z francuzkiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 18. i 19. czerwca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	327.69	+ 13.0	79.7	półn.-zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.71	+ 13.7	83.8	północny	„	deszcz
10.god.wiecz.	326.98	+ 13.2	88.3	zachodni	„	„

Ilość deszczu 2‴15.

Pora	Barometr	Stopień ciepła	Stan powietrza	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	326.23	+12.7	92.0	półn -zach.	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 95	+18.6	75.2	północny	„	deszcz
10.god.wiecz.	326.22	+14 5	86.5	półn.-zach.	„	„

Ilość deszczu 10‴11.

Kurs lwowski.

Dnia 18. czerwca

		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	38	5	43
Dukat cesarski	„ „	5	40	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	35	9	47
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	77	1	79
„ papierowy rosyjski	„ „	1	60	1	62
Talar pruski	„ „	1	71	1	73
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	73	38	74	20
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	77	01	77	79
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	42	75	15
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	79	93	80	60
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		241	83	244	83

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 18. czerwca.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	25
5% pożyczka narodowa	80	55
Losy z 1860 roku	96	80
Akcye banku wiedeńskiego	787	—
„ „ kredytowego	194	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	115	25
Srebro	114	—
Dukat pojedyńczy	5	46½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 17. czerwca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	68.35	68.45
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.40	97.60
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.45	80 55
od kwiet. do paźd. po 5%	80 40	80.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.40	72 50
dtto. po 4½%	64.50	64 75
dtto. „ 4%	57.50	57.75
dtto. „ 3%	43.—	43.25
dtto. „ 2½%	35.50	37.50
dtto. „ 1%	14.40	14.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.50	155.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.50	150.50
Przez. do wyl. z r. 1854	91.90	92.10
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96.80	96.90
Przez. do wyl. z r 1860 po 100 zł.	98 90	99.—
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	68 50	69 50
„ „ „ 4½%	64.—	64.50
„ „ „ 4%	56 50	57.50
„ „ „ 3½%	50.—	50.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	56.-	58.
„ „ „ 2¼%	49.—	51.—
„ „ „ 2%	44.—	46.—
„ „ „ 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ „ 4½%	67.25	67.75
„ „ 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	88.75	89.25
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	95 50	96.50
Morawii	93.50	94.—
Szląska	89.—	90.—
Styryi	90.—	91.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	75 -	75 40

	pien.	towar
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem.	73.75	74.25
Kroacyi i Sławonii	76 75	77.25
Galicyi	74.30	74.60
Siedmiogrodu	73.15	73.25
Bukowina	73.—	73.25
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.—	72.40
Lomb. wen. poż. z r. 1859	95.—	95 50
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ 4%	57.—	57.50
Dług Salcburga „ 3½%	— —	—.—
„ „ 3%	57.—	57.50
„ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ „ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ 2½% „ 100 „	22.50	23.—
„ 2¼% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18 50
„ 1¾% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	788.—	789.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194 90	195.10
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	600.—	602 —
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1829.-	1831.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	186 25	186 75
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	131 50	132 —
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	123.—	123 25
Kolei Cisy po 200zł m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	247.—	248.—
Kol. kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	244 50	245.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	35 —	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	705.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	248.—	250.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	145.—	150.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	455.—	456.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	239.—	241.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	375.—	380.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	450 —	470.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	278.—	282.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	157.75	158.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	101.—	101.20
przeznaczone do los. po 5%	90.50	91.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	86.50	86 60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.—	74.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	91.—	91.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.75	84.25
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.50	115.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	115 75	116.25
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.25	93.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.35	89.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
Lloyda za 100 zł.	92.—	93.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	94.50	95.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.25	77.75
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	96.—	96.25

6. Losy.

	pien.	towar. (za sztukę.)
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	130.80	131.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	88.25	88.75
Poż. Tryes. po 100 zł. m. k.	104. —	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.—	26 —
Esterhazego po 40 zł. m. k.	94 —	95 —
Salma „ 40 „ „	32.50	23.—
Palfiego „ 40 „ „	29.25	29.75
Clarego „ 40 „ „	28.—	28.50
St. Genois „ 40 „ „	29.25	29.75
Windischgrätza 20 zł. „	18.50	19.—
Walsteina 20 „	19 50	20 —
Keglevicha 10 „	12.50	13 —

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	97.50	97.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	97.15	97.25
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	97.20	97 30
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	86 25	86 25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	45.30	45.50
Londyn za 10 ft. szt.	114.85	115.—
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	45 55	45.60
Paryż za 100 fr.	45.60	45.65
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	5.45	5.46
dtto. pełnej wagi	5.45	5.46
Korona	15.80	15.85
20frankówka	9.21	9.22
Rosyjski imperyał	9.43	9.46
Talar związkowy	1.71½	1.72
Srebro	113.75	114 25
Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.		

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.